

Wiadomości

24.06.2017 16:56

Treść

Tym razem za cel wycieczki 22.04.2016r. obraliśmy okolice Tylicza. Na wschód od tej malowniczej miejscowości nad wsią Muszynka znajduje się jeden z wielu, ale najlepiej zachowany w Karpatach Polskich, obóz Konfederatów Barskich. Do tego właśnie obozu 26 września 1769 r. przybył Kazimierz Pułaski, ponownie w lipcu 1770 r., skąd udał się z wojskami do obozu koło Wysowej. Mogliśmy zobaczyć dobrze zachowany układ wałów ziemnych chroniących wewnątrz obozu, w którym mogło stacjonować około 4000 żołnierzy. W pobliskiej cerkwi w Muszynie znajduje się obraz św. Barbary, który - według miejscowego przekazu został przeniesiony z obozu konfederatów. Replikę tego obrazu można zobaczyć w kapliczce w miejscu, gdzie stacjonowali konfederaci. Schodząc do Muszynki mogliśmy podziwiać od południowej strony najwyższe szczyty Beskidu Niskiego - Lackową i słowacki Busov. Z Muszynki udaliśmy się do Tylicza, gdzie zwiedziliśmy miejscowe muzeum z ekspozycją poświęconą konfederatom barskim, historii i kulturze Ziemi Tylickiej, również z czasów PRL-u. Każdy mógł wziąć do ręki konfederacką kulę armatnią, którą znaleziono w obozie nad Muszynką, zobaczyć broń i mundury żołnierskie z tamtego okresu. Pobyt w Tyliczu zakończyliśmy wspólną fotografią przy pomniku Kazimierza Pułaskiego na tylickim rynku. Kolejnym punktem wycieczki była Krynica. Spacerując głównym deptakiem, mogliśmy podziwiać obiekty krynickiego źródła z różnych okresów jego świetności, oryginalne drewniane wille zdrojowe i pomniki Adama Mickiewicza, Jana Kiepy czy Nikifora.

Warto dodać, że towarzyszyła nam wspaniała pogoda, która wzmacniała nasze wrażenia. Dzięki obejrzanym miejscom mogliśmy przenieść się w czasie: zobaczyć sztańce z czasów konfederacji barskiej czy posłuchać barwnej opowieści o Orynie, ostatniej na tym terenie kobiety osądzonej i skazanej za uprawianie czarów.

GALERIA

[Przewiń do początku](#)